

Sygn. akt I Ca 102/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 14 maja 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński

Sędziowie: SO Aleksandra Ratkowska

SO Teresa Zawistowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P., M. K., J. M., B. Z., T. K., K. A., R. M. i A. M.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 17 lutego 2014 r. sygn. akt I C 43/14

1. prostuje zaskarżony wyrok w jego rubrum przez wpisanie nazwiska powoda (...) w miejsce (...);
2. oddala apelację;
3. zasądza od pozwanego Powiatu (...) na rzecz powodów J. P., M. K., J. M., B. Z., T. K. i K. A. kwoty po 60 zł (sześćdziesiąt złotych) oraz na rzecz powodów R. M. i A. M. solidarnie kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 102/14

## UZASADNIENIE

Powodowie J. P., M. K., J. M., B. Z., T. K. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Powiatu (...) kwot po 500zł na rzecz każdego z nich, powód K. A. wniósł o zasądzenie od pozwanego Powiatu (...) na swoją rzecz kwoty 925zł zaś powodowie R. M. i A. M. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Powiatu (...) na swoją rzecz solidarnie kwoty 500zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych opłat za wydanie kart pojazdów.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 11.12.2013r. wydanym w sprawie I Nc (...) roszczenia powodów uwzględniono w całości.

W sprzeciwie pozwany zaskarżył wydany nakaz w całości i wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wskazał, iż wysokość opłaty 500zł została ustalona w ówczesnie obowiązujących przepisach zaś pozwany jest jedynie organem rejestrującym, który rejestruje pojazdy i nie należało do jego kompetencji badanie zgodności przepisów aktów normatywnych z Konstytucją. Pozwany zakwestionował także podstawę swej odpowiedzialności wskazywaną przez powodów tj. art.410 k.c. podnosząc, iż przepis ten odnosi się jedynie do świadczeń z zakresu prawa cywilnego, nie dotyczy zaś sytuacji gdy spełnione świadczenie wynika z obowiązku administracyjnego.

Pozwany podniósł, iż z uwagi na treść art.409 k.c. nie jest wzbogacony, gdyż wszelkie wpływy pobrane z opłat za karty pojazdu zostały przez pozwanego wydatkowane.

Sąd Rejonowy w Iławie wyrokiem z dnia 17 lutego 2014 roku uwzględnił w całości żądania pozwu, także w zakresie kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń i oceny prawnej dokonanej przez Sąd pierwszej instancji:

Sąd uznał za bezsporne uiszczenie przez powodów opłat za wydanie kart pojazdów w wysokościach i okresach wskazanych w pozwie. Opłaty te pobrane zostały na podstawie rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28.07.2003r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu/Dz.U.2003 nr 137 poz.1310/.

Wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17.01. 2006 r. wydanym w

sprawie U 6/04 orzeczono, iż I § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 137, poz. 1310) jest niezgodny:

a) z art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908, Nr 175, poz. 1462, Nr 179, poz. 1486 i Nr 180, poz. 1494 i 1497),

b) z art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Trybunał Konstytucyjny nadto orzekł, iż przepis rozporządzenia powołanego powyżej traci moc obowiązującą z dniem 1 maja 2006 r.

Ponownie wprowadzono opłatę za wydanie karty pojazdu przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej określając jej wysokość na 75zł rozporządzeniem Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28.03.2006r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu /Dz. U. z dnia 10.04.2006r./

Sąd zwrócił uwagę, iż utrwalonym poglądem w orzecznictwie sądów powszechnych jest to, że fakt stwierdzenia niezgodności §1 ust.1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28.07.2003r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu z art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908, Nr 175, poz. 1462, Nr 179, poz. 1486 i Nr 180, poz. 1494 i 1497) oraz z art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej rodzi po stronie podmiotu, który uiścił tą opłatę roszczenie o jej zwrot zgodnie z przepisami o bezpodstawnym wzbogaceniu - w tym w szczególności w oparciu o przepisy art.410 k.c./III CZP 24/12/

SN wskazując na dopuszczalność drogi sądowej w uzasadnieniu podkreślił nadto, iż charakter prawny opłaty jako z natury swojej należności publicznoprawnej, nie mającej źródła w żadnym zdarzeniu cywilnoprawnym, sprawia, że wprawdzie dochodzenie zwrotu podlega przepisom prawa cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu, które stają się źródłem zobowiązania, ale może dotyczyć tylko bezpośrednio podmiotu bezpodstawnie świadczącego opłatę, ze względu na dokonywaną rejestrację pojazdu i związaną z tym potrzebą wydania karty tego pojazdu, jest zwrotem tej opłaty, a nie wierzytelnością mogącą stać się przedmiotem obrotu na podstawie przepisów kodeksu cywilnego.

W niniejszej sprawie bezspornym było, iż powodowie bezpośrednio uiszcili te opłaty a więc mogą domagać się ich zwrotu.

Odnośnie kwoty jakiej zwrotu domagać się mogą osoby, które uiszcili opłatę za wydanie karty pojazdu wskazano na uchwałę SN z dn. z dnia 2 czerwca 2010 r. wydaną w sprawie III CZP 37/10. Uchwała ta w swojej tezie dotyczy wprawdzie początku biegu terminu przedawnienia, jednakże w uzasadnieniu tej uchwały SN

wypowiada się także odnośnie tego, w jakiej kwocie można dochodzić zwrotu tej opłaty „Trzeba zauważyć, że postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej odnosi się do pełnej wysokości opłaty za kartę pojazdu w kwocie 500 zł, a nie jedynie do różnicy 425 zł pomiędzy kwotami określonymi w rozporządzeniach z 2003 i 2006 r., Trybunał uznał bowiem za sprzeczną z prawem unijnym opłatę nakładaną w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego w sytuacji, w której opłata taka nie jest nakładana w związku z nabyciem w Polsce używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany.”

Orzeczenie TK w pkt II wskazuje wprost iż przepis rozporządzenia powołanego powyżej traci moc obowiązującą z dniem 1 maja 2006 r.

Zakwestionowane przez TK rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 137, poz. 1310) pozostawało niezgodne z Konstytucją RP od chwili jego wydania.

Niezgodność zaś przepisów tego rozporządzenia z prawem unijnym zachodziła zaś od momentu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Od samego zatem początku pobierania opłat za wydanie karty pojazdu brak było ważnej podstawy prawnej. Sąd podzielił w całości szczegółową argumentację przedstawioną w uzasadnieniu pozwu w pkt III uznając, iż nie zachodzi konieczność ponownego przytaczania podniesionej tam argumentacji. Sąd nie podzielił tym samym stanowiska pozwanego, iż orzeczenie TK mogło wywierać jedynie skutki na przyszłość – tym samym czyniąc niezasadnymi roszczenia osób, które dokonały opłat na podstawie zakwestionowanego przez TK rozporządzenia.

Sąd nie podzielił także stanowiska pozwanego, iż pobrane opłaty za wydanie kart pojazdów zostały zużyte, wobec czego pozwany nie ma obowiązku ich zwracać skoro nie jest już bezpodstawnie wzbogacony. Jak sam pozwany przyznał, opłaty te zostały zużytkowane na prowadzoną przez pozwanego gospodarkę finansową, która ustalana jest w formie budżetu na poszczególne lata. Pozwany wskazał, iż lata za które powodowie dochodzą zwrotu opłat zakończyły się deficytem budżetowym. W ocenie Sądu jest to argument przemawiający za uznaniem, iż pozwany nadal jest wzbogacony, skoro uiszczony przez powodów opłaty powiększyły budżet pozwanego zmniejszając tym samym deficyt i powodując, iż zadłużenie pozwanego jest mniejsze aniżeli powinno być gdyby nienależne opłaty nie zostały pobrane. Reasumując, wzbogaceniem pozwanego jest mniejszy dług.

Sąd nie podzielił także argumentu pozwanego, iż nie można zwrócić całej

opłaty za wydanie karty pojazdu skoro pozwany poniósł koszty związane

z jej wydrukowaniem, dystrybucją etc. Pozwany wskazuje na konieczność pomniejszenia dokonanych wpłat o te koszty.

Argument ten Sąd pierwszej instancji uznał za niezasadny. Opłata za wydanie karty pojazdu jest opłatą administracyjną i jako taka winna zostać określona przez odpowiednie przepisy co do jej wysokości. Opłata ta jest jedna dla całego kraju i nie ma wówczas znaczenia, czy dany powiat ma mniejsze lub większe aniżeli

pozostałe powiaty koszty np. dystrybucji. W sytuacji, gdy przepisy rozporządzenia zostały uchylone przez TK odpadła podstawa do pobierania tej opłaty bez względu na ponoszone koszty druku i dystrybucji karty pojazdu. Nie ma przy tym żadnej podstawy prawnej aby powiaty mogły pobierać inne opłaty związane z wydaniem karty pojazdu dotyczące np. kosztów jej wydrukowania czy też dystrybucji.

Tym samym zasadne jest żądanie pozwu aby domagać się zwrotu całej uiszczonej opłaty.

Mając powyższe na uwadze uwzględniono w całości wszystkie roszczenia powodów zgłoszone w pozwie odnośnie zapłaty należności głównych wraz z odsetkami.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 §1 k.p.c. zasądzając oddzielnie zwrot kosztów procesu na rzecz każdego z powodów, w tym zwrot kosztów zastępstwa procesowego każdemu z powodów mimo że został wniesiony jeden pozew obejmujący te roszczenia. Jest to uzasadnione tym, że każdy z powodów mógłby wystąpić z oddzielnym powództwem – wówczas z pewnością należało by zasądzić na rzecz każdego z powodów zwrot kosztów procesu obejmujący m.in. wynagrodzenie pełnomocnika, opłatę i opłatę skarbową.

W apelacji pozwany Powiat (...) zaskarżył wyrok w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 409 i 410 k.c. przez przyjęcie, że pozwany Powiat (...) uzyskał bezprawnie korzyść majątkową kosztem powoda i że jest zobowiązany do jej zwrotu, gdyż jej nie zużył, a nadto naruszenie art. 77 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym przez przyjęcie, że zasadne jest żądanie zwrotu całej uiszczonej opłaty. W związku z tymi zarzutami skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w całości i oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Skarżący wskazał, że Sąd I instancji błędnie przyjął za podstawę

odpowiedzialności pozwanego przepis art. 410 k.c. Podkreślił, iż w dacie pobierania opłat istniała ku temu podstawa prawna, a wynika to z odroczenia mocy obowiązującej przepisu § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat z kartę pojazdu( Dz. U. Nr 137, poz. 1310). Działania pozwanego zgodne z prawem nie mogą prowadzić do odpowiedzialności jednostki samorządu terytorialnego za szkodę. Przepis art. 417 k.c. jest przepisem szczególnym, który wyłącza stosowanie przepisu art. 405 k.c. Zdaniem apelanta Sąd nie uwzględnił faktu, iż istnieje konieczność zaplanowania wpływu środków i ich wydatkowania .Gdyby środki te nie wpływały do budżetu nie podejmowano by decyzji o ich wydatkowaniu. Nadto pozwany zwrócił uwagę na obciążające go koszty produkcji i dystrybucji kart pojazdów, które powinien ponieść podmiot rejestrujący pojazd.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, albowiem zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Sąd odwoławczy przyjmuje za własne ustalenia faktyczne zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku bez potrzeby ich ponownego przytaczania, podziela także w całości ocenę prawną żądania powodów przedstawioną przez Sąd pierwszej instancji z następującym rozwinięciem w odniesieniu do zarzutów apelacji.

Przypomnieć należy, że art. 77 ust. 3, ust. 4 pkt 2 i ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity z 2003 roku Dz. U.

Nr 58 poz.515 w brzmieniu obowiązującym w okresie, kiedy wydawano rozporządzenie wykonawcze) stanowił, że kartę pojazdu wydaje za opłatą starosta i że czynności tej dokonuje się przy pierwszej rejestracji samochodu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Minister właściwy do spraw transportu uzyskał delegację do określenia w drodze rozporządzenia wymiaru opłat, ale ustawodawca określił czynniki determinujące jej wysokość, nakazując uwzględnienie kosztów związanych z drukiem i dystrybucją kart pojazdów. Opłatę za kartę pojazdu ukształtowano zatem jako ekwiwalent „usługi” świadczonej przez administrację publiczną, a nie jako daninę publiczną.

W dniu 28 lipca 2003 roku Minister Infrastruktury wydał rozporządzenie w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 137 poz.1310 – określane dalej jako „rozporządzenie wykonawcze”) i powołując się na art. 77 ust. 4 pkt 2 prawa o ruchu drogowym określił wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu na 500 zł (§ 1 ust. 1).

Wyrokiem z dnia 17 stycznia 2006 roku (sygn. akt U 6/04) Trybunał Konstytucyjny uznał § 1 ust. 1 rozporządzenia za niezgodny art. 77 ust. 4 pkt 2 i

ust. 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji. Postanowił jednocześnie, że przepis ten traci moc obowiązującą w dniu 01 maja 2006 roku. W uzasadnieniu tego wyroku wskazuje się, że zawiązując wysokość opłaty wykroczone poza upoważnienie zawarte w ustawie, a tym samym naruszono normę konstytucyjną nakazującą wydawanie rozporządzeń w celu wykonania ustaw, która to norma wyklucza przejmowanie przez organ wydający rozporządzenie uprawnień ustawodawcy. Trybunał uznaje także zawiżenie opłaty za naruszenie normy konstytucyjnej, przewidującej ustawę jako jedyne źródło danin publicznych nakładanych na obywateli. Z kolei uzasadniając odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu, Trybunał wskazał na konieczność otwarcia drogi do wprowadzenia nowej regulacji, bez pozbawiania powiatów odpłatności za ich czynności. Za niedopuszczalne uznano zatem pozbawienie organu rejestracyjnego jakiegokolwiek odpłatności za wydawanie kart pojazdu, a taki

skutek nastąpiłby, gdyby utratę mocy obowiązującej § 1 ust. 1 rozporządzenia

wiązać z datą publikacji wyroku Trybunału. Nie postanowiono natomiast o

wyłączeniu uprawnienia do dochodzenia zwrotu opłat uiszczonych ponad koszty

określone w art. 77 ust. 5 prawa o ruchu drogowym.

Zakwestionowane rozporządzenie z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu utraciło moc w dniu 15 kwietnia 2006 roku, to jest z chwilą wejścia w życie rozporządzenia Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28 marca 2006 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 59 poz.421). Paragrafowi drugiemu nadano treść derogującą wcześniejsze rozporządzenie, a zatem § 1 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego z 2003 roku utracił moc przed upływem terminu wskazanego przez Trybunał i nastąpiło to z woli prawodawcy dokonania zmiany porządku prawnego w tym zakresie. Wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu określono w rozporządzeniu z 2006 roku na 75 zł.

Wobec odroczenia terminu utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu powstaje zasadnicza kontrowersja co do dopuszczalności uznania czynności poboru zawyżonej opłaty za bezprawną. Dla rozważanej podstawy odpowiedzialności kluczowe jest ustalenie, czy czynność powodująca wzbogacenie pozwanego kosztem majątku powoda znajduje oparcie w akcie normatywnym, którego sprzeczność z normami wyższego rzędu jest niewątpliwa, ale formalnie obowiązującym w dacie dokonywania czynności.

W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie, gdzie konsekwencje prawne ustalonego stanu faktycznego reguluje akt normatywny hierarchicznie niższy niż Konstytucja i ustawy, nabiera doniosłości prawnej uprawnienie sądu do samodzielnej oceny, czy stosowane przepisy są zgodne z aktami wyższego rzędu. Stwierdzenie niezgodności przepisu rozporządzenia z ustawą i Konstytucją daje podstawy do odmowy jego zastosowania, mimo że przepis ten formalnie pozostaje w systemie prawnym (art. 178 ust. 1 Konstytucji, patrz także wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 23 lutego 2006 roku OSK 1403/05 Wokanda 2006/5/35 i wyrok Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2005 roku V KK 41/05 OSNKW

2005/9/83). Odmowa ta będzie uzasadniona tym bardziej wówczas, gdy w grę wchodzi ocena zdarzeń prawnych znajdujących podstawę w akcie normatywnym, który następnie utracił moc obowiązującą na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, co wynika z powszechnie obowiązującej mocy i ostatecznego charakteru orzeczeń Trybunału (art. 190 ust. 1 Konstytucji).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że pobierając opłatę za kartę pojazdu Powiat (...) wzbogacił się kosztem powoda, nie mając do tego podstawy prawnej. W dacie poboru opłaty przepis rozporządzenia nie mógł stanowić podstawy prawnej tej czynności, gdyż pozostawał w kolizji z ustawą Prawo o ruchu drogowym oraz z Konstytucją. Opłata ponad kwotę 75 zł, a zatem ponad jej wymiar akceptowany przez stronę powodową za okres przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej i przyjęty ostatecznie w rozporządzeniu wykonawczym z 2006 roku jako ekwiwalent czynności druku i dystrybucji kart pojazdu, stanowiła należność o charakterze daniny publicznej. Jej wymiaru nie można było zatem regulować aktem prawnym rangi niższej niż ustawa (art. 217 Konstytucji RP). W konsekwencji przepis określający wysokość opłaty wykraczał także poza delegację ustawową udzieloną właściwemu ministrowi (art. 92 ust. 1 ustawy zasadniczej), gdyż ten winien był się ograniczyć do określenia ekwiwalentu kosztów związanych z drukiem i dystrybucją kart. Taki bowiem zakres upoważnienia wyznaczał art. 77 ust. 5 prawa o ruchu drogowym. Tym samym rozporządzenie, pomimo formalnego obowiązywania w systemie prawa, nie stanowiło tytułu prawnego do pobrania opłat w kwotach po 500 zł. Skoro czynność ta odbyła się wprost z mocy zakwestionowanego przepisu, bez podejmowania przez organ odrębnych czynności stosowania prawa (wydawania decyzji), to sama sprzeczność rozporządzenia z aktami wyższego rzędu uzasadnia twierdzenie, że korzyść uzyskano bez podstawy prawnej.

Podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego, że brak tytułu prawnego do poboru opłaty za okres po wejściu Polski do Unii Europejskiej uzasadniony jest również sprzecznością rozporządzenia wykonawczego z prawem wspólnotowym.

Skoro pojazdy sprowadzono, a postępowania rejestracyjne wszczęto i opłatę pobrano po dniu 01 maja 2004 roku, a zatem po uzyskaniu członkostwa Polski w Unii Europejskiej, to nie można pomijać konsekwencji prawnych aktu akcesji. Prawidłowo Sąd pierwszej instancji wskazywał, że Sąd krajowy nie stosuje norm sprzecznych z zasadami ogólnymi prawa wspólnotowego, a zatem zasadami należącymi do prawa pierwotnego. Tymczasem – jak zauważono - w dniu 10 grudnia 2007 r. Europejski Trybunał Sprawiedliwości wydał postanowienie w sprawie (...), w którym odpowiedział na pytanie prejudycjalne Sądu Rejonowego w Jaworznie, zadane w związku z zawisłą przed tym sądem sprawą z powództwa P. K.przeciwko Gminie M.J.o zwrot nienależnie pobranej kwoty 425 zł tytułem opłaty za wydanie karty pojazdu, orzekając, że: art. 90 akapit pierwszy Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on opłacie, takiej jak ta przewidziana w § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r., która to opłata w praktyce jest nakładana w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego, lecz nie jest nakładana w związku z nabyciem w Polsce używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany.

Podkreślić jednocześnie należy, co również akcentował w swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy, że wykładnia przepisów prawa wspólnotowego dokonana przez ETS jest wiążąca dla sądów krajowych państw członkowskich. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 2 czerwca 2010 r. w sprawie III CZP 37/10, stwierdził, że „postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 10 grudnia 2007r. ma skutek ex tunc, tj. wywołuje skutek retroaktywny. W świetle tego postanowienia, nakładanie opłaty za kartę pojazdu było od początku sprzeczne z prawem unijnym, co oznacza, że kupujący nie był zobowiązany do uiszczenia tej opłaty (...). Podkreślono, że postanowienie Trybunału odnosi się do pełnej wysokości opłaty za kartę pojazdu w kwocie 500 zł, a nie jedynie do różnicy 425 zł pomiędzy kwotami określonymi w rozporządzeniach z 2003 i 2006 roku”.

Podzielić należy też stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 września 1997 roku, III CKN 162/97 (LEX 31702), zgodnie z którym w odróżnieniu od innych przypadków bezpodstawnego wzbogacenia, sytuacje objęte art. 410 § 2 k.c. zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania oznaczonego zobowiązania. Gdy określone przesunięcie majątkowe nie jest wynikiem świadczenia, nie może powstać roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, lecz jedynie roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia na

zasadach ogólnych ( 405 - 409 k.c.).

Uwzględniając powyższe rozważania nie ulega wątpliwości, że dla realizacji roszczenia, z którym wystąpili w niniejszej sprawie powodowie właściwy jest art. 405 k.c.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut pozwanego, że obowiązek zwrotu kwoty wskazanej w pozwie wygasł, gdyż została ona zużyta, przez co pozwany nie jest już wzbogacony. Podnoszone przez skarżącego okoliczności nie stanowią tzw. faktów notoryjnych, a poza podniesieniem zarzutów pozwany nie wykazał w tym zakresie żadnej inicjatywy dowodowej. Odnośnie zarzutu zwolnienia pozwanego z odpowiedzialności z powodu braku aktualności wzbogacenia (art. 409 k.c.) ciężar dowodu zużycia lub utraty korzyści na zasadach ogólnych (art. 6 k.c.) jednoznacznie obciąża bezpodstawnie wzbogaconego. Jednocześnie przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia, o których mowa w art. 409 k.c., powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się tylko do sytuacji, kiedy nastąpiło to „bezproduktywnie”, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego (zob. wyrok SN z dnia 2 lutego 2012 r. IICSK 670/11).

Ostatecznie nie uwzględniono także zarzutu dotyczącego ograniczenia wysokości należnej powodom z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia przez pozwaną kwoty do różnicy pomiędzy wysokością pobranych opłat – po 500 zł a

wysokością opłaty ustalonej następnie w nowym rozporządzeniu – na kwotę 75 zł. W tym zakresie należy ponowić argumentację, iż ciężar braku wzbogacenia zgodnie

z art. 409 k.c. spoczywał na pozwanej, która powinna wykazać wysokość rzeczywistych kosztów wydania kart pojazdów, czego nie uczyniono.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał apelację za bezzasadną i oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 12 ust.1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 1 i § 2 ust.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz.1349 ze zm.).